

Wprowadzenie

Memy religijne w kulturze na przykładzie katolicyzmu

Studia nad obecnością religii w kulturze popularnej są stosunkowo nowym kierunkiem badań, prowadzonych w ramach różnych dziedzin humanistycznych. Przyjmując założenie, że w naukach o kulturze i religii¹ (opartych m.in. na wspólnym dorobku kulturoznawstwa, religioznawstwa oraz etnologii) próbuje się uchwycić przede wszystkim to, w jaki sposób religia partycypuje w popkulturze oraz jakie religijne wyobrażenia, tematy i instytucje są w niej obecne.

Można także odwrotnie – zgłębiać mechanizmy oddziaływania popkultury w religii, czyli dociekać, w jaki sposób wykorzystuje się aspekty kultury popularnej poprzez określone kościoły i grupy związane z religiami. Możliwy jest jeszcze inny wariant takich badań – wolno potraktować samą popkulturę jako rodzaj nowej religii (substytut).

Te propozycje myślowe, pochodzące przede wszystkim od religioznawcy Bruce'a Davida Forbesa², nie wyczerpują przypuszczalnych ujęć w relacji pomiędzy religią a popkulturą. Wśród obszarów kultury popularnej, w których bada się występowanie religijności, można wyróżnić wiele segmentów: telewizję, film, radio, muzykę, gry komputerowe, Internet, media społecznościowe, reklamę, literaturę popularną, komiksy, a nawet modę i kuchnię³.

Tytułowe memy religijne są zjawiskiem występującym przede wszystkim w Internecie i mediach społecznościowych, jakkolwiek posiadają bliskie relacje

¹ Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20180001818/O/D20181818.pdf> [dostęp: 8.11.2018]

² B.D. Forbes, J.H.Mahan (red.), *Religion and Popular Culture in America*, University of California Press, Berkeley – Los Angeles – London 2005, ss. 1-18.

³ Zob. J.C. Lyden, E.M. Mazur, *The Routledge Companion to Religion and Popular Culture*, Routledge, London-New York 2015.

z niektórymi formami komiksu⁴, a część z nich cechuje się charakterystycznymi podobieństwami do niektórych reklam. Chociaż, co do swojej natury, są zjawiskiem wirtualnym, pojawiają się obecnie także na materialnych przedmiotach (np. na koszulkach, czapkach, kubkach). Memy o treściach religijnych nie zawsze mają charakter konfesyjny. Dla przykładu, strona histmaag.org jest jednym z popularniejszych portali w polskiej sieci, na której rozpowszechnia się teksty i obrazki z zakresu historii kultury. W kwestii popularyzacji memów portal wypromował serię tapet, przedstawiających znane postacie z historii z towarzyszącymi im myślami przewodnimi. Do cieszących się większą popularnością memów, nawiązujących do religii, należał obrazek z Marcinem Lutrem (il. 1) i podpisem *Nie płakałem po papieżu* (mem wzbudził pewne kontrowersje wśród niektórych odbiorców w komentarzach internetowych pod obrazkiem). Przykładowy mem można zatem kupić w postaci koszulki lub pobrać i zamieścić jako tapetę na ekranie swojego komputera. Nie jest przesądzone, jakiego typu użytkownik wybiera tego rodzaju ilustracje. Można przyjąć, że jest to miłośnik historii bądź odbiorca zainteresowany estetyką obrazka, ale także osoba przywiązana do określonej konfesji.

Ten pierwszy przykład pokazuje, że problem memów jest zjawiskiem wymagającym używania różnych narzędzi badawczych. Część zaprezentowanych rozważań w niniejszym cyklu artykułów można ulokować w ramach historii wizualnej, subdyscypliny pomocniczej, zaproponowanej przez Dorotę Skotarczak. Przedstawiony program badawczy w książce *Historia wizualna* koncentruje się na klasycznych zjawiskach wizualnych w historii kultury (film, fotografia, plakat itd.), ale znajduje się w nim miejsce na badanie treści wizualnych w obrębie przestrzeni Internetu. Jak pisze badaczka:

[...] historia wizualna obejmuje swym zasięgiem wszystkie te sfery, które występują na styku historii i historiografii, fotografii, filmu, sztuk plastycznych, nowych mediów i wszelkiej wizualizacji przeszłości i wiedzy historycznej [...] Przedmiotem historii wizualnej stać się również niewątpliwie powinny najnowsze media audiowizualne i technologie przenoszenia i gromadzenia informacji⁵.

Skotarczak zauważa, że problemem przy korzystaniu z tych ostatnich źródeł są: (1) brak tradycyjnych centrów nadawczych (istotnie, memy pochodzą z bardzo wielu miejsc w sieci), (2) wielka liczba nadawców jednostkowych (trudno ustalić nawet w przybliżeniu, ilu jest tych twórców w odniesieniu do memów) czy (3) zmienność treści w Internecie (wiele memów jest wielokrotnie retuszowanych i edytowanych pod ich nowe wersje). Autorka spostrzega, iż Internet jako nowe medium daje nowe możliwości, szczególnie edukacyjne i promocyjne. Podziela tę opinię w odniesieniu do badanego zjawiska – wielu odbiorców i twórców memów

⁴ Ibidem, ss. 210-227.

⁵ D. Skotarczak, *Historia wizualna*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2012, ss. 188, 217.



II. 1. Nie płakałem po papieżu

Źródło: <https://histmag.org/grafika/tapety/luter1024x600.jpg> [dostęp: 12.11.2018].

obcuje z nimi na codzień, a tworząc ich kolejne wersje, niekiedy intensywnie się doksztalca, aby znaleźć/opracować bardziej trafny od pozostałych mem, odwołujący się do jakiejś postaci bądź wydarzenia religijnego.

Część memów nie ma wartości z punktu widzenia etycznego. Chodzi mi o takie obrazki, które używają sformułowań wulgarnych bądź dokonują nadmiernych uproszczeń bardzo złożonych procesów i wydarzeń kulturowych (tego typu treści starałem się odrzucać na poziomie selekcji materiałów wizualnych, przedstawianych w niniejszym cyklu). Stąd trzeba zachować krytycyzm wobec tego zjawiska, które jest charakterystyczne dla nowych mediów i kultury masowej. Jednak memy są tak rozpowszechnionym i popularnym fenomenem, iż z samego tego powodu nie należy bagatelizować ani unikać tych treści w potencjalnych badaniach religioznawczych. Zjawisko memów jest już badane z perspektywy politologii⁶, cyberkul-

⁶ Zob. K. Brylska, T. Gackowski, M. Patera, *Memy, czyli życie społeczne w czasach kultury obrazu*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2017.

turoznawstwa⁷, polonistyki⁸, pedagogiki⁹, historii¹⁰ i teologii¹¹ (w większości są to artykuły i rozdziały). Nie ma jak dotąd w polskiej literaturze (a także zagranicznej), publikacji poświęconych znaczeniu memów z perspektywy religioznawstwa.

Memy, pomimo ich rozpowszechnienia we współczesnym poznaniu potocznym w obszarze sieci i w życiu codziennym, są nadal swoistą *terra incognita* nie tylko dla badaczy. Obrazkowy sposób myślenia o świecie i jego przeszłości wyraża mentalność współczesnego pokolenia i użytkowników sieci. Nie można ignorować rzeczywistości takiej, jaką jest w jej wymiarze społecznym, a w szczególności mediatyzacji współczesnego świata, która obejmuje również proces przenoszenia zjawisk religijnych do Internetu. Ważne jest dla mnie przede wszystkim to, co znajduje się w samych memach, wtórną zaś kwestią są intencje twórców memów, jak i sposoby ich dystrybucji. Pewną trudność badawczą stanowi ustalenie dokładnego autorstwa większości memów (jest to w ogóle problem dla badaczy Internetu – w jaki sposób badać na ogół anonimowych użytkowników sieci), niemniej z pewnymi rozwiązaniami metodologicznymi (m.in. poprzez zastosowanie narzędzi semiotycznych) będzie to możliwe do rozwiązania.

W pewnym aspekcie zrozumiała jest krytyka kultury popularnej, jaka pojawia się często we współczesnych dyskusjach. Oskarża się twory popkulturowe (w tym memy) o to, iż są powierzchowne, kiczowate, płytkie intelektualnie. Popkultura jawi się często jako coś, co profanuje tradycyjną kulturę elitarną, postrzeganą (co raz rzadziej) jako epistemicznie i aksjologicznie prawdziwą. Zdaniem niektórych krytyków oświeceniowy kult rozumu został obecnie zastąpiony kultem beztroski. „Czyste myślenie” jest jeszcze tolerowane, o ile nie jest nudne i stanowi jakąś formę przyjemności. Stanisław Filipowicz, odwołując się do sparafrazowanej myśli Fryderyka Nietzschego, dość radykalnie w swoim osądzie uważa, iż współczesna popkultura jest zogniskowaniem energii nihilizmu. Oznacza to bezustanną skłonność kultury popularnej do tworzenia i niszczenia, przyspieszenia w przemianach kalejdoskopów obrazów, w konsekwencji prowadzące do pustki aksjologicznej. Oprócz tego, według przytaczanego badacza, popkultura narzuca również pewien kult zmysłowości, zaprzeczający rozumowi. Dzisiejsze fascynacje celebrytami, sportem, wyglądem pokazują według Filipowicza, że potrzeba uwielbienia jest

⁷ Zob. M. Kamińska, *Memosfera. Wprowadzenie do cyberkulturoznawstwa*, Galeria Miejska Arsenał, Poznań 2017.

⁸ Zob. A. Niekrowicz, *Od schematyzmu do kreacyjności. Język memów internetowych*, Wyd. Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie, Gorzów Wielkopolski 2015.

⁹ Zob. B. Śliwerski, *Edukacja (w) polityce. Polityka (w) edukacji. Inspiracje do badań polityki oświatowej*, Impuls, Kraków 2015, ss. 530-537 (rozdział „Badania wirtualne – analiza memów edukacyjnych i stron internetowych”).

¹⁰ Zob. M. Maruszczak, *Początki i ewolucja polskich memów internetowych w: M. Kaczmarczyk, D. Rott, M. Boczkowska, M. Koszembar-Wiklik (red.), Społeczne i historyczne konteksty funkcjonowania mediów*, Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2015.

¹¹ Zob. K. Trefler, *Między sacrum a profanum. Ewangelizacyjne memy internetowe jako przykład transgresji*, „Biblioteka Postscriptum Polonistycznego” 5/2015, ss. 151-164.

zmaksymalizowana w skali i stopniu nieznanym we wcześniejszych stuleciach (pomimo że w XIX i XX wieku publiczność z reguły również chłonęła nowinki ze świata sztuki i twórczości popularnej). W tym ujęciu supremacja kultury wizualnej spowodowała powstanie *homo videns*, czyli człowieka żyjącego obrazkami¹². Jednocześnie, jak zauważa Bogusław Dziadzia, kultura masowa umożliwiła rozmycie centrum, polegającego na dominacji określonego i powszechnie obowiązującego kapitału symbolicznego (inaczej – wzorów kultury). Tym samym została zaburzona sama hierarchia podziału kultury na elitarną i popularną, a znaczenie tradycyjnych centrów miejskich, jak Paryż, Londyn czy Nowy Jork, znacznie obniżone, podczas gdy wzrosła rola wirtualnych ośrodków kultury w Internecie¹³.

Umberto Eco korzenie krytyki kultury masowej dostrzega już w myśli Heraklita, w następującym cytacie: „Dlaczego, głupcy, już to dźwigacie mię w górę, już to strącacie w dół? Nie dla was się trudziłem, lecz dla tych, co mię rozumieją. Dla mnie jeden człowiek wart jest tyle co trzydzieści tysięcy, a niezliczony tłum mam za nic”¹⁴. Włoski semiolog zwracał uwagę na to, iż w obliczu ekspansji współczesnej kultury masowej możliwe są dwie reakcje. Pierwsza z nich, apokaliptyczna, polega na podważaniu sensu tego zjawiska i defensywnym stanowisku, kultuwującym swoje wewnętrzne „ja” w obliczu wulgarności oraz upadku świata. Archetypem tej postawy byłaby postać przywołanego, dumnego filozofa Heraklita. Apokaliptyk zatem pociesza czytelnika, dostrzegając sens w nadchodzącej katastrofie, poprzez istnienie wspólnoty „nadludzi”, zdolnych chociażby do samego sprzeciwu. Tak wyobrażony nadczłowiek, w postaci krytyka kultury masowej, ulegając zwątpieniu, z pozycji zdystansowanego nostalgisty, w praktyce biernie czeka na dalszy rozwój wydarzeń¹⁵.

Tymczasem alternatywna postawa, bliższa zainteresowaniom i twórczości Umberto Eco, jest rodzajem pozytywnej reakcji osób dostosowanych do przemian kulturowych w świecie. Zdaniem włoskiego myśliciela krytykę kultury masowej najczęściej odnajdziemy, czytając teksty jej dotyczące (zaczyna się to już zmieniać, ale dotąd najczęściej zdarzały się teoretyczne prace o tym zjawisku z pozycji negatywnie wartościujących). Jeśli chcemy natomiast poznać samą kulturą masową, należy wgłębić się w jej własne teksty, pochodzące z przeróżnych źródeł. Zdaniem Eco apokaliptyczne myślenie o kulturze masowej jest pewnym rodzajem (anty)utopii. Jest iluzją, że można dostosować człowieka do warunków

¹² S. Filipowicz, *Polityka i popkultura. Demokracja i zaprzepaszczone sens Oświecenia*, w: J. Kołtan (red.), *Przesilenie. Nowa kultura polityczna*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2016, ss. 392-402.

¹³ B. Dziadzia, *Naznaczeni popkulturą. Media elektroniczne i przemiany prowincji*, Wyd. Naukowe Katedra, Gdańsk 2014, ss. 59-60.

¹⁴ Diogenes Laertios, *Żywoty i poglądy słynnych filozofów*, tłum. W. Olszewski i B. Kupis, PWN, Warszawa 1982, s. 524, cyt. za: U. Eco, *Apokaliptycy i dostosowani. Komunikacja masowa a teorie kultury masowej*, tłum. P. Salwa, W.A.B., Warszawa 2010, s. 28.

¹⁵ *Ibidem*, ss. 28-31.

kultury (elitarnej). Lepiej jest, według włoskiego pisarza, jeśli spróbujemy wyjść od samych warunków kultury – takiej, jaką ona jest, oraz jej sposobów komunikacji wizualnej i audiowizualnej¹⁶.

Podzielam to zdanie, szanując tradycję filozofii kultury (związaną m.in. z myślą José Ortega y Gasseta oraz Theodora W. Adorno¹⁷), krytycznie nastawionej do zjawiska kultury masowej, ale jednocześnie uważając, wbrew apokaliptykom, że kultura ta jest warta badania i tworzy zjawiska interesujące od strony poznawczej i estetycznej.

Badania przedstawione w niniejszej książce można ulokować w dziedzinie nauk humanistycznych, a szczególnie w ramach nowo powstałych nauk o kulturze i religii. W niniejszym cyklu artykułów poruszam się głównie w ramach religioznawstwa, korzystając jednak również z narzędzi kulturoznawczych. Trudno czasami uniknąć interdyscyplinarnych porównań. Jak spostrzega Dorota Skotarczak we wstępie do *Historii kulturowej* Petera Burke'a:

Granice między poszczególnymi naukami humanistycznymi raczej nie są granicami naturalnymi. Wszystko to, co stanowi pozabiologiczny aspekt człowieka, zdaje się wyjątkowo skomplikowane i niełatwe do opisanie. Badający go naukowcy wciąż zastanawiają się nad właściwymi metodami, za pomocą których będzie można najlepiej poznać i zrozumieć człowieka nienależącego przecież wyłącznie do świata przyrody. Metody zależą od dyscypliny, dyscyplina zaś od przedmiotu badań, ale różne dyscypliny niejednokrotnie – przynajmniej częściowo – dzielą z sobą te same metody. Do badania jednego przedmiotu przystępują odmienne nauki. Takie przekraczanie granic jest koniecznością podyktowaną przez człowieka jako najtrudniejszy przedmiot badań¹⁸.

Prezentowany cykl jednotematyczny został podzielony na cztery artykuły. W pierwszym artykule zatytułowanym *Od hierofanii do memofanii. Przemiany sacrum w kulturze chrześcijańskiej* omówiona została autorska kategoria memofanii, będąca pewną daleką inspiracją Eliadowskich hierofanii. W zaproponowanym kształcie jest to nowa postać uobecniania się *sacrum*, choć nie w klasycznej wersji, lecz raczej „wyspowego” sposobu pojawiania się wartości religijnych w rzeczywistości zasadniczo świeckiej (*profanum*) w obszarze kultury popularnej, a szczególnie Internetu. We współczesnej kulturze obrazkowej dominuje religijność, nastawiona na samodzielne sposoby rozumienia rzeczywistości sakralnej, choć jednocześnie można zauważyć wiele twórców o nowoczesnej formie, lecz treściowo identyfikujących się z tradycyjnymi formami katolicyzmu w polskiej religijności.

¹⁶ Ibidem, s. 32.

¹⁷ Zob.: T.W. Adorno, *Teoria estetyczna*, tłum. K. Krzemięniowa, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1994; J. Ortega y Gasset, *Bunt mas*, tłum. P. Niklewicz, Muza, Warszawa 2002. Więcej na ten temat w artykule *Między historiozoficznymi krytykami a próbami estetyzacji kultury popularnej* w niniejszym cyklu artykułów.

¹⁸ D. Skotarczak, *Wprowadzenie od redaktora naukowego*, s. VII, w: P. Burke, *Historia kulturowa. Wprowadzenie*, tłum. J. Hunia, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.

W artykule drugim pt. *Między historiozoficznymi krytykami a próbami estetyzacji kultury popularnej* odnoszę się do historiozoficznych krytyk kultury masowej, opartych przede wszystkim na filozofii kultury José Ortegi y Gassetta oraz Theodora Adorno. Obaj z różnych pozycji poddawali krytycznej refleksji powstanie społeczeństwa masowego, wraz z towarzyszącą mu kulturą popularną. Jednak choć wiele z ich spostrzeżeń wciąż posiada przekonującą argumentację, to jednak w zaproponowanym artykule nie opieram się na ustaleniach tych myślicieli, lecz odnoszę się do dalej omówionej teorii zabawy Johana Huizingi oraz koncepcji karnawału Michaiła Bachtina. Ci ostatni badacze zauważają tendencję, która zaistniała już w kulturze średniowiecznej – jest to m.in. skłonność antropologiczna do gry z zastanym kodem kulturowym, umiejętnego używania ironii w odniesieniu do różnych wiodących symboli, w tym także religijnych. Z tej tradycji w jakimś sensie czerpią współczesne memy. Jeszcze innym źródłem wskazanym w tym artykule jest nurt sztuki współczesnej – pop-art, w ramach którego chodziło nie tylko o powielanie i przetwarzanie obrazów (co dzieje się również w memach), ale także o znalezienie nowej przestrzeni interpretacji bądź estetyzację produktów kultury popularnej. Sądzę, że jeśli szukać artystycznej proveniencji świata memów, możemy doszukać się go właśnie w amerykańskim i brytyjskim pop-artcie.

Trzeci artykuł pt. *Memy internetowe w kulturze popularnej. Charakterystyka zjawiska* zawiera właściwy „rdzeń” teoretyczny prezentowanego cyklu. Omawiam tu memetykę i jej genezę, skądinąd początkowo zupełnie niezwiązana z naukami humanistycznymi, a w ograniczony sposób z naukami społecznymi. Impuls do powstania memetyki wyszedł od socjobiologicznych koncepcji brytyjskiego ewolucjonisty Richarda Dawkinsa, o bardzo sprecyzowanych, materialistycznych poglądach ideowych. Jest to jeden z licznych przykładów, jak wiele pomysłów w dziejach historii nauki i kultury oddala się od ich pierwotnych założeń. Mem, który miał być elementem w narzędziach badawczych behawioralnie zorientowanej socjobiologii, stał się tworem popkulturowym, twórczo przejętym przez chłonną na różne koncepcje sieć, rozpowszechnianym przez miliardy jej użytkowników, którzy z niej korzystają i cały czas rozszerzają zasoby Internetu. W tym artykule podjąłem się również sformułowania ontologii memów oraz cech tych tworów (multimodalność). Odniosłem się również do koncepcji Barthes’owskiej semiotologii obrazu, jako istotnego narzędzia, z pomocą którego można badać zjawisko memów religijnych.

W ostatnim czwartym artykule *Wybrane memy religijne. Semilogiczne studium przypadków* zaprezentowałem empiryczne studium przypadków. Wybrałem 15 memów z kilku stron, gromadzących w polskich zasobach cyfrowych obrazki religijne (lub odnoszące się do religii). Z pomocą wspomnianych narzędzi semiotycznych spróbowałem zbadać treść tych zjawisk. Badania te z konieczności są przeprowadzone na bardzo niewielkim odcinku całości dostępnych memów religijnych w polskim Internecie. Uwzględniono również różnorodność źródeł

artystycznych – memy mogą pochodzić z klasycznej sztuki, ale także z komiksu bądź fotografii.

Zaznaczyć trzeba, że kategorię memofanii oraz zaprezentowane badania odniesiono przede wszystkim do chrześcijaństwa, w tym głównie do katolicyzmu (w paru przypadkach także do chrześcijaństwa ewangelikalnego i prawosławnego). To zawężenie stało się konieczne, ponieważ materiał dostępny w Internecie jest zbyt duży, aby możliwe stało się przebadanie porównawcze memów z kilku różnych religii. Zachowano religioznawczy charakter pracy¹⁹, poprzez zastosowanie pojęć zainspirowanych klasycznymi naukami o religii (przede wszystkim kategorii Mircea Eliadego), jak i nastawienia badawczego, abstrahującego od wartościowania memów katolickich pod kątem aksjologicznym. Odniesiono się przy tym do stanowisk teologicznych, ale traktując je jako jeden z kilku możliwych dyskursów tłumaczących fenomen memów religijnych. Innym możliwym dyskursem, rozpatrywanym w tym cyklu artykułów, jest nowy nurt kulturoznawstwa próbujący badać duchowość popularną niezwiązaną z określoną konfesją²⁰.

Juliusz Iwanicki

Literatura

- Adorno T.W., *Teoria estetyczna*, tłum. K. Krzemieniowa, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1994.
- Brylska K., Gackowski T., Patera M., *Memy, czyli życie społeczne w czasach kultury obrazu*, Oficyna Wydawnicza Aspra-JR, Warszawa 2017.
- Dębicki J., Pasek Z., Skowronek K. (red.), *Poza kulturą nie ma zbawienia*, Libron, Kraków 2014.
- Dziadzia B., *Naznaczeni popkulturą. Media elektroniczne i przemiany prowincji*, Wyd. Naukowe Katedra, Gdańsk 2014.
- Eco U., *Apokaliptycy i dostosowani. Komunikacja masowa a teorie kultury masowej*, tłum. P. Salwa, W.A.B., Warszawa 2010.
- Filipowicz S., *Polityka i popkultura. Demokracja i zaprzepaszczone sens Oświecenia*, w: J. Kołtan (red.), *Przesilenie. Nowa kultura polityczna*, Europejskie Centrum Solidarności, Gdańsk 2016.
- Forbes B.D., Mahan J.H. (red.), *Religion and Popular Culture in America*, University of California Press, Berkeley – Los Angeles – London 2005.

¹⁹ Prezentowany cykl jednotematyczny jest nowym, niepublikowanym materiałem. Badania w nim przedstawione zostały poprzedzone innymi moimi artykułami, które przygotowały grunt pod ten materiał. Należą do nich: *Mediatyzacja treści religijnych we współczesnej kulturze popularnej i internetowej*, „Humaniora” 2(18)/2017, ss. 15-26; *Religijność a moralność – relacje w kulturze chrześcijańskiej oraz współczesnej*, „Przegląd Religioznawczy” 2(260)/2016, ss. 27-41; *Wybrane innowacje kulturowe we współczesnej polskiej myśli religijnej*, „Przegląd Religioznawczy” 1(259)/2016.

²⁰ Zob. J. Dębicki, Z. Pasek, K. Skowronek (red.), *Poza kulturą nie ma zbawienia*, Libron, Kraków 2014.

- <https://histmag.org/grafika/tapety/luter1024x600.jpg> [dostęp: 12.11.2018].
- Iwanicki J., *Mediatyzacja treści religijnych we współczesnej kulturze popularnej i internetowej*, „Humaniora. Czasopismo Internetowe” 2(18)/2017.
- Iwanicki J., *Religijność a moralność – relacje w kulturze chrześcijańskiej oraz współczesnej*, „Przegląd Religioznawczy” 2(260)/2016.
- Iwanicki J., *Wybrane innowacje kulturowe we współczesnej polskiej myśli religijnej*, „Przegląd Religioznawczy” 1(259)/2016.
- Kamińska M., *Memosfera. Wprowadzenie do cyberkulturoznawstwa*, Galeria Miejska Arsenał, Poznań 2017.
- Lyden J.C., Mazur E.M., *The Routledge Companion to Religion and Popular Culture*, Routledge, London – New York 2015.
- Maruszczak M., *Początki i ewolucja polskich memów internetowych*, w: M. Kaczmarczyk, D. Rott, M. Boczkowska, M. Koszembar-Wiklik (red.), *Społeczne i historyczne konteksty funkcjonowania mediów*, Oficyna Wydawnicza Humanitas, Sosnowiec 2015.
- Niekrowicz A., *Od schematyzmu do kreatywności. Język memów internetowych*, Wyd. Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie, Gorzów Wielkopolski 2015.
- Ortega y Gasset J., *Bunt mas*, tłum. P. Niklewicz, Muza, Warszawa 2002.
- Rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 20 września 2018 r. w sprawie dziedzin nauki i dyscyplin naukowych oraz dyscyplin artystycznych, <http://prawo.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20180001818/O/D20181818.pdf> [dostęp: 8.11.2018]
- Skotarczak D., *Historia wizualna*, Wyd. Naukowe UAM, Poznań 2012.
- Skotarczak D., *Wprowadzenie od redaktora naukowego*, w: P. Burke, *Historia kulturowa. Wprowadzenie*, tłum. J. Hunia, Wyd. Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2012.
- Śliwerski B., *Edukacja (w) polityce. Polityka (w) edukacji. Inspiracje do badań polityki oświatowej*, Impuls, Kraków 2015.
- Trefler K., *Między sacrum a profanum. Ewangelizacyjne memy internetowe jako przykład transgresji*, „Biblioteka Postscriptum Polonistycznego” 5/2015.

